

Protokół Nr XVI/08

sesji Rady Miejskiej w Pyzdrach

z dnia 7 marca 2008 roku

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Kłossowska o godz. 10⁰⁰ otworzyła XVI sesję Rady Miejskiej i stwierdziła, że zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 15 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał – *lista obecności radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

Następnie powitała panie i panów radnych, burmistrza, pracowników samorządowych, sołtysów, wszystkich zaproszonych gości.

W dalszej części sesji Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad sesji.

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Informacja Burmistrza o realizacji zadań w okresie międzysesyjnym.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o realizacji zadań w okresie międzysesyjnym.
5. Interpelacje radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zasad korzystania ze stołówek szkolnych zorganizowanych w szkołach prowadzonych przez Gminę Pyzdry.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia podatku od środków transportowych.
10. Zapytania i wolne wnioski.
11. Wniesienie uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
12. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
13. Zakończenie sesji.

Rada Miejska przegłosowała zaproponowany porządek obrad sesji („za” – 15).

Ad. 3.

Informację o realizacji zadań w okresie międzysesyjnym przedstawił Burmistrz **Krzysztof Strużyński**. *Informacja stanowi załącznik do protokołu.*

Ad. 4

Informację Przewodniczącego Rady Miejskiej o realizacji zadań w okresie międzysesyjnym przedstawiła **Elżbieta Kłossowska**. *Informacja stanowi załącznik do protokołu.*

Grzegorz Ławniczak – wpłynęło pismo od mieszkańców w sprawie budowy placu zabaw. Czy w Pyzdrach nie ma Zarządu Miasta – Osiedla, że mieszkańcy występują o to? Tak to wygląda jakby Zarząd nic nie działał, tylko mieszkańcy.

Elżbieta Kłossowska – wnioskodawcy pisma poinformowali mnie, że rozmawiali z przedstawicielami Zarządu Miasta – Osiedla i równocześnie złożyli do Biura Rady pismo, o czym dzisiaj Pana informuję.

A na treść tego listu akurat nie mam wpływu. Przedstawiam takie pismo, jakie wpłynęło.

Andrzej Łyskawa – czego dotyczy pismo związane ze zmianą nazw miejscowości?

Elżbieta Kłossowska – odczytała treść pisma Wojewody Wielkopolskiego. *Pismo stanowi załącznik do protokołu.*

Alicja Płoszewska – treść tego pisma nie odpowiada treści Dziennika Ustaw nr 249, w którym zostały opublikowane te zmiany.

W piśmie Wojewody jest mowa, że odrzucono dwie nasze propozycje, a z treści dziennika wynika, że ostatecznie została tylko jedna nasza propozycja nie opublikowana.

Marek Kamiński - co nam daje uchwała o zmianie nazw miejscowości i kogo ona obliuguje do używania nowych nazw.

Nowe nazwy miejscowości są ogłoszone w dzienniku ustaw, a nadal są używane stare nazwy miejscowości (korespondencję otrzymujemy ze starymi nazwami).

Elżbieta Kłossowska – jest to wymóg ustawy i musieliśmy się do tego dostosować. A teraz pewnie chodzi o wprowadzenie tego w życie np. zmiana tablic za czym pójdą koszty.

Marek Kamiński – tu jest tylko ten problem, że zmiana wtedy nastąpiła jak wszystkie te systemy informacyjne zaczęły przyjmować nazwy miejscowości odwrotnie zamiast Górne Grądy – Grądy Górne. A wszędzie jest używana nazwa Górne Grądy.

Przemysław Dębski – uchwała podejmowana przez Radę Miejską wynikała z obowiązku ustawowego a mianowicie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji podchodzi do tematu uporządkowania nazw miejscowości blokowo tzn. raz na jakiś czas, żeby te tematy można było uporządkowywać.

Uchwała ogłoszona w Dzienniku Ustaw jest aktem prawa powszechnego, obowiązującym w całym kraju natomiast nie ma zastosowania wstecznego. Nie będzie takiej sytuacji, o której była mowa wcześniej, jak wymiana dowodów osobistych wydawanych przed czasem wejście w życie rozporządzenia o zmianach nazw miejscowości.

Natomiast jest to prawo powszechnie obowiązujące i od czasu wejścia w życie należy je stosować. Wszystkie instytucje państwowe, które korzystają z dziennika ustaw mają zapoznać się z tymi zmianami nazw miejscowości i je stosować.

Eugeniusz Staszak – nie rozumiem petycji mieszkańców odnośnie budowy placu zabaw.

Zarząd Miasta – Osiedla za kadencję Burmistrza Kowalskiego, którego członkami byli min.: p. Błaszczak, p. Staszak, p. Dropiński wystarał się o grunt pod plac zabaw dla dzieci. Omawiany grunt miał być sprzedany, ale udało się wycofać uchwałę o sprzedaży i grunt przeznaczyć na plac Kubuś.

Po czym społecznie, bo każdy miał podział jakiś zadań budowano ten plac – ogrodzenie z Orzechowa, pewne prace nadzorował p. Błaszczak. Finał był taki, że było huczne otwarcie placu, grała orkiestra dęta. Można powiedzieć, że plac zrobili społecznicy z pieniędzy Rady Osiedla.

Na tym placu odbywały się festyny, wybory, pokazy. Ale minęło ileś lat i plac zaczął niszczeć. Teraz każdy z nas widzi, że plac zabaw jest dzisiaj w opłakanym stanie.

Dwa lata temu były huczne wybory przewodniczącego Zarządu Miasta –

Osiedla. I wtedy zabrałem głos, żeby Zarząd Miasta – Osiedla nie budował chodników, bo nie jest od tego, ale tylko od takich spraw.

Obecna Rada Osiedla nie zwróciła się do Burmistrza o dofinansowanie na plac zabaw, żeby mu przywrócić dawną świetność. Ale powstała grupa inicjatywna 100 mieszkańców bez udziału Rady Osiedla, która złożyła pismo. Nie rozumiem tego, tym bardziej, że Zarząd Miasta – Osiedla ma w Statucie utrzymanie placu zabaw.

Elżbieta Kłossowska – szkoda, że nie było Pana w tej części Komisji, kiedy mógłby Pan podyskutować.

Jak raz się postawi jakieś urządzenie, to wymaga konserwacji, tym bardziej jak to dzieci używają. A wiadomo, że czasem młodzież dewastowała ten plac, rodzice wkraczali i reagowali.

Sama byłam zaangażowana z racji pełnienia funkcji i pracując w Fundacji Rozwoju Gminy Pyzdry. Młodzież wielokrotnie podejmowała realizację odnowy tego projektu. Ograniczało się na tyle, na ile młodzież było stać, na ile projekty i środki pozwalały. Było odnawiane orzechowskie ogrodzenie, były malowania, odnawiania, uzupełnianie desek, dokładanie ławek. To wszystko było robione w porozumieniu z Zarządem Miasta – Osiedla. To nie jest tak, że na jedne barki zrzucamy, a na drugie jest wrzucane.

W Pyzdrach stało się modne pisanie listów przez mieszkańców. Więc mieszkańcy idąc tym śladem mieli prawo napisać. A z czym się zwracają i do kogo piszą. Ja żadnych pism oficjalnych nie będę ukrywała i je radnym przedstawiłam.

Mimo, że plac zabaw był uzupełniany, odnawiany domowym sposobem, to musimy zwrócić uwagę na jedno, że plac zabaw jaki by nie był, a jest do publicznego użytkowania i znajduje się na gruncie gminnym, to urządzenia znajdujące się na placu powinny być z atestem. Bardzo dobrze, że do tej pory nic się nie stało i nikt do tej pory nie chciał zaszkodzić. Ludzie są świadomi swoich oczekiwań i praw, na czym pewne rzeczy polegają i jak funkcjonują.

Skoro teraz jest okazja, jest ogólna akceptacja i przy pomocy Rady Osiedlowej należałoby wziąć i skomasować środki, bo wyposażenie tego placu w urządzenia z atestem nie są tanią rzeczą. Najdrobniejsza huśtawka z atestem kosztuje ok. 7.000,- zł . Znam ceny, bo jak opracowywałam projekty, to sporządzałam kosztorys i te dane są mi znane. Dalsze uzupełnianie istniejącego wyposażenia placu zabaw mija się z celem. To by było do czasu, dopóki nic się nie stanie, a później wszyscy byśmy żałowali, że nie postawiliśmy nowych urządzeń.

Eugeniusz Staszak – wiadomo, że na urządzenia z atestami na plac zabaw może zabraknąć nawet 60.000,- zł.

W latach 90 – tych nie zwracano uwagi na urządzenia z atestami. Wtedy rodził się samorząd, była inicjatywa społeczna i tak wiele rzeczy powstawało. Teraz wszystko się zacieśnia, wymogi są stawiane.

Ale chodzi o to, że minęły 2 lata od ostatnich wyborów nowego Zarządu Miasta – Osiedla i mieszkańcy nie widząc żadnych działań na placu Kubuś napisali petycję do Rady Miejskiej.

Józef Błaszczak - rozmawiałem z p. Przewodniczącą i Przewodniczącym Miasta – Osiedla na temat placu zabaw Kubuś. Na Komisji Gospodarczej zgłosiłem wniosek, że nie należy liczyć tylko na pieniądze z gminy, ale budowę nowego placu powinien współfinansować Zarząd Miasta – Osiedla i Komisja Alkoholowa.

Gdy do wybudowania nowego placu zabaw zaangażują się rodzice dzieci korzystając z niego, to będzie mniejsza jego dewastacja, bo rodzice bardziej będą dbali o niego.

Jako radny powinienem się interesować całym miastem, dlatego zwróciłem się do p. Przewodniczącej Rady jak również do Przewodniczącego Zarządu Miasta – Osiedla, który powinien udzielić pomocy przy budowie nowego placu.

Jestem również za tym, aby w remont i naprawę tego placu zaangażować mieszkańców, którzy tam mieszkają.

Józef Błaszczak - na placu zabaw są urządzenia, które koniecznie muszą mieć atest. Ale są i takie, które można wykonać samemu, które nie muszą mieć atestu. Wielokrotnie widywałem w miejscowościach wypoczynkowych place zabaw dla dzieci, wykonane w systemie gospodarczym, a które nie kolidują z zapewnieniem bezpieczeństwa dzieciom.

Elżbieta Kłossowska – domniemam, że to pismo wpłynęło na skutek tych rozmów, które się toczyły. Mieszkańcy chcieli, aby zobaczyć ich zaangażowanie, że oni też chcą nowego placu zabaw dla dzieci.

Mirosław Balicki – w latach 2006, 2007 było uzupełniane ogrodzenie placu zabaw Kubuś.

Była też remontowana huśtawka.

Nie jest prawdą, że Zarząd Miasta – Osiedla śpi. Robimy. Ale mając do dyspozycji na cały rok tylko 7.000,- zł, to można kupić jedynie jedną huśtawkę.

Potwierdził, że rozmowa z p. Błaszczakiem była. Zarząd Miasta – Osiedla przeznaczy pewną kwotę na budowę placu zabaw.

Grzegorz Ławniczak – sołtysi z terenu wiejskiego mogą występować z wnioskami dziesięć razy i nie dostaną nic. A z Pyzdr wystąpili mieszkańcy z pismem i od razu są pieniądze na plac zabaw.

Obecny plac zabaw został zniszczony. Czy Pani zapewni, że nad nowym placem zabaw będzie nadzór, że nie będzie niszczone.

Elżbieta Kłossowska – Pan radny ode mnie tego wymaga?

Grzegorz Ławniczak – tak, bo jest Pani Przewodniczącą Rady.

Ad. 5.

Elżbieta Kłossowska na sesji w dniu 31 stycznia 2008 r. interpelacje złożyli: Józef Błaszczak, Henryk Gonerka, Eugeniusz Staszak, Hanna Skrzydlewska, Marek Kamiński, Mieczysław Podlewski, Kazimierz Szablewski, Grzegorz Ławniczak oraz wnioski: Józef Błaszczak, Mieczysław Podlewski i Stanisław Dudek.

Czy do odpowiedzi, jakie radni otrzymali na swoje interpelacje są uwagi?

Józef Błaszczak – poprosił, aby do zgłaszanych interpelacji przywiązywać większą wagę. Podam przykład. Zgłaszałem interpelację, aby na imprezach rozgrywanych na hali sportowej pojawił się jakiś spiker. W dalszym ciągu tego nie ma. Na hali są panie, które sprzątają, konserwują. Skoro z tych ludzi nikt tego nie potrafi robić, to trzeba przyjąć do sprzątnięcia osoby z wykształceniem, co będą to potrafiły zrobić.

W związku z tym wracam do sprawy na hali sportowej. Dotyczy to także orkiestry dętej. Tutaj jednak jest to częściowo robione, czasem zapowiada kapelmistrz, niekiedy p. Kozłowska. Ale chodzi mi o to, żeby to było robione profesjonalnie. A orkiestra bardzo ładnie gra.

Niektórzy mówią, że tych interpelacji jest bardzo dużo. Ale są powołane specjalne służby np. była interpelacja dotycząca przeglądu wszystkich chodników. To było kilka razy powtarzane i okazało się, że atam takie gadanie. Ale na ul. Sienkiewicza chodnikiem szła jedna pani w kozakach na szpilkach i zbiła sobie kolano, bo brakowało jednej kostki w chodniku. Było wielkie rwetum. A wystarczyło poświęcić 10 minut na uzupełnienie tej jednej kostki w chodniku. Chcę powiedzieć, że nawet z małych spraw tworzą się duże.

Następna sprawa dotycząca prowadzenia handlu wyrobami mięsnymi z samochodu na rynku. Otrzymałem pismo, że ta sprawa będzie omówiona na Komisjach. Jestem trochę uspokojony, bo byłem w biurze Rady i Przewodnicząca powiedziała mi, że ze względu na remont szalek miejskich ta sprawa będzie kompleksowo załatwiona na następnym posiedzeniu Komisji.

Ta sprawa może być negatywnie załatwiona, ale chcę żeby była w tematyce Komisji.

Chciałbym, aby był troszeczkę lepszy nadzór nad realizacją wszystkich interpelacji czy wniosków.

Już teraz nie czekam do sesji, ale na bieżąco pewne sprawy zgłaszam. Ale radni nie może wyřęcać ani kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej ani innych służb, które za pewnie sprawy są odpowiedzialne. To one na co dzień mają kontrolować.

Skoro coś jest nie zrobione, to mieszkańcy o tym mówią i mają rację.

Stanisław Janiak – skierował pytanie do radnych powiatowych. Kiedyś napisałem pismo o nową nakładkę na drodze powiatowej Zapowiednia – Wrąbczynek do radnych powiatowych, Powiatowego Zarządu Dróg, do Powiatu.

Do tej pory nie mam żadnej odpowiedzi, ani ustnej, ani pisemnej.

Krzysztof Strużyński – z urzędu zostało złożone to samo pismo w tej samej sprawie i jeszcze napisaliśmy o kilku innych, zbierając te wszystkie interpelacje.

Tutaj usprawiedliwiłbym Powiatowy Zarząd Dróg, ponieważ otrzymaliśmy pismo, w którym była mowa, że na terenie naszej gminy w 2008 r. będzie wykonywana inwestycja powiatowa dotycząca budowy drogi Tarnowa – Spławie, pod warunkiem otrzymania dofinansowania.

Pozostałe zgłoszone przez nas zadania nie będą realizowane.

Pan radny Skupiński wziął od nas pismo w tej sprawie celem przedstawienia na posiedzeniu Komisji Rady Powiatu, na Zarządzie.

Droga Zapowiednia – Wrąbczynek jest w bardzo złym stanie, robią się przełomy, pęknięcia wzdłuż i w szerz. Dobrze się składa, że ta droga jeszcze jakoś się trzyma, szczególnie po zimie, może dlatego, że jest tam podbudowa betonowa.

Kierownik Powiatowego Zarządu Dróg wzięła za priorytet w zakresie budowy dróg na terenie naszej gminy drogę Tarnowa – Spławie. Dokumentacja na tę drogę o dł. 6 km już jest, jest to inwestycja dwuetapowa. Wartość inwestycji ok. 6 mln zł. Jeżeli uda się pozyskać dofinansowanie unijne, to ten odcinek drogi będzie zrobiony, a na tym bardzo nam zależy, bo będzie rozładowanie ruchu.

Władysław Skupińska – razem z Burmistrzem ustalaliśmy kolejność inwestycji. Pismo z Urzędu wziąłem i przedstawiłem na sesji Rady Powiatu.

Teresa Waszak – my radni nie jesteśmy osobami do odpowiadania na tego typu pisma. Pismo zostało przekazane Powiatowemu Zarządowi Dróg i te sprawy były omawiane.

W miesiącu kwietniu br. Rada Powiatu będzie przebywała na terenie gminy Pyzdry i dokona wizji lokalnej wszystkich dróg powiatowych znajdujących się na terenie tej gminy. Po dokonaniu wizji lokalnej we wszystkich gminach należących do powiatu Rada Powiatu ustali harmonogram prac na 2009 rok.

Może podczas tej wizji radni powiatowi stwierdzą, że nowa nakładka na drodze Zapowiednia – Wrąbczynek jest konieczna i może zostanie ujęta jako pierwsza w w/w harmonogramie.

Marek Kamiński – skierował pytanie do radnych powiatowych. Czy jest coś wiadomo, kiedy będzie skończona budowa drogi z kamienia na Górne Grądy? Pozostał już niedługi odcinek do skończenia ok. 500 m.

Krzysztof Strużyński – było tak, że wszystkie inwestycje zostały odłożone na rzecz budowy drogi Tarnowa – Spławie.

Ale jak Rada Powiatu będzie dokonywała wizji lokalnej wszystkich dróg, drogę na Górnych Grądach też należałoby obejrzeć.

Hanna Skrzydlewska – jestem zadowolona z otrzymanej odpowiedzi, ale od warunkiem, że będzie to realizowane.

Zgłoszone interpelacje:

Grzegorz Ławniczak – polatać wszystkie dziury w asfalcie, które pozostały po zimie.

Henryk Gonerka – ponowił interpelację dotyczącą przeniesienia masztu telekomunikacyjnego z ul. Kościuszki poza miasto i żąda podania terminu przeniesienia masztu poza miasto. *Interpelacja stanowi załącznik do protokołu.*

Hanna Skrzydlewska – korzystając z obecności radnych powiatowych proszę, aby w czasie wizji lokalnej dróg jaka ma być obejrzeć także drogę powiatową przy ul. Kościuszki.

W tej sprawie wystosowałam pismo do Powiatowego Zarządu Dróg we Wrześni. Wiem, że w 2008 r. na pewno ta droga nie będzie wykonywana. Ale może po wizji lokalnej zakwalifikuje się do harmonogramu robót powiatowych na 2009 rok.

Radnej Waszak przekazała treść tego pisma.

Henryk Pyrzyk

Poprosił, aby Przewodniczącą Rady zapoznała się z wydaną decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz decyzją pozwolenia na budowę wieży telekomunikacyjnej w Pyzdrach przy ul. Kościuszki i wydanie opinii prawnej, czy decyzje te zostały wydane zgodnie z prawem. Prosił również o zapoznanie się z postanowieniami Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Wydziału Ochrony Środowiska w Koninie.

Poprosił też o udzielenie informacji, czy Burmistrz występuje tu jako organ administracji samorządowej, czy osoba prywatna bezpośrednio zainteresowana dochodami z tytułu wybudowania wieży na własnej posesji przy ul. Kościuszki 10.

Po przeczytaniu odpowiedzi radcy prawnego na pytanie: „Czy pracownik samorządowy może prowadzić działalność gospodarczą (dotyczy to również osoby Burmistrza) można przypuszczać, że Burmistrz prowadzi działalność gospodarczą i tym samym naruszył ustawę o pracownikach samorządowych i ustawę o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Poprosił Przewodniczącą Rady o zajęcie stanowiska w tej sprawie i udzielenie odpowiedzi. *Interpelacje stanowią załącznik do protokołu.*

Ewa Nowak – mieszkańcy wsi Wrąbczynkowskie Holendry zwracają się z prośbą do Powiatowego Zarządu Dróg i Burmistrza o wykonanie chodnika. *Pismo stanowi załącznik do protokołu.*

Józef Błaszczak

O wykonanie prac porządkowych na stadionie zawarciańskim: usunięcie suchych drzew, konserwacja płyty boiska i terenu do niej przylegającego. Należałoby się zastanowić nad dosianiem trawy na płycie boiska.

Ustawienie bramek do gry na hali sportowej w tzw. piątce.

W porozumieniu z projektantem parku w Rynku proszę uzgodnić, jakie nowe drzewa na miejsce kasztanowców można tam posadzić.

Elżbieta Kłossowska – w nawiązaniu do interpelacji dotyczącej rekultywacji boiska na stadionie uporządkować drogę prowadzącą przez las od zejścia z mostu na stadion (poszerzyć, odnowić). Gdy remont mostu zostanie zakończony, to na pewno zaczną się wyprawy rodzinne na stadion.

Marek Kamiński – czy gmina przystąpiła lub planuje przystąpić do takiego rządowego programu „boisko w każdej gminie”. Tym systemem ma być wybudowanych 2012 boisk.

Przemysław Dębski – przystąpieniem do programu, to może za dużo jest powiedziane, ponieważ na razie Urząd Marszałkowski robi wstępne rozeznanie, jeżeli chodzi o samorządy gminne. Gmina Pyzdry zgłosiła chęć przystąpienia do tego programu i budowy boiska pełnowymiarowego. Sposób finansowania inwestycji: 1/3 kosztów budżet państwa, 1/3 Urząd Marszałkowski, 1/3 samorząd gminny.

To co jest pocieszające w tym, to że miałyby być to już boiska z prawdziwego zdarzenia czyli wyposażone w dobre zaplecze socjalne, w oświetlenie sztuczne.

Kazimierz Szblewski – aby Powiatowy Zarząd Dróg we Wrześni połatał wszystkie dziury na moście w Lisewie i dalej przez Ciemierów do drogi wojewódzkiej.

Autobus liniowy wyjeżdża z Zagórowa i dojeżdża do Rudy Komorskiej i zawraca. A chodzi o przedłużenie tej linii do Lisewa, bo teraz mieszkańcy tej wsi nie mają połączenia. Sprawdzić, czy jest taka możliwość.

Eugeniusz Staszak – moja interpelacja nie wynika ze złośliwości. Bo często wypowiedzi radnych tak są odbierane.

Interpelacja składa się z dwóch programów wyborczych: mojego i Burmistrza.

Nowe zakłady pracy, nowi inwestorzy to jedyna droga dla Pzydr. Dlatego też w imieniu wyborców – mieszkańców Gminy i Miasta Pyzdry pytam Pana Burmistrza: Jakie podjął Pan nieustanne zabiegi o inwestorów tworzących nowe miejsca pracy, by ograniczyć bezrobocie na terenie gminy? *Interpelacja stanowi załącznik do protokołu.*

Ad. 6.

Antonina Balicka odczytała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie.

Przewodniczący Komisji Rady Miejskiej odczytali wnioski:

Komisja Zdrowia, Spraw Socjalnych, Ochrony Środowiska, Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2008 rok. Wypowiedziała się też za tym, aby o 20.000,- zł zmniejszyć środki przeznaczone w budżecie na oświetlenie uliczne i przeznaczyć je na budowę przystani wodnej na rzece Warcie dla małych łodzi, pod warunkiem, że w późniejszym czasie z rezerwy budżetowej 20.000,- zł zostanie przekazane na oświetlenie uliczne z przeznaczeniem na wymianę lamp starych na energooszczędne („za” – 3).

Komisja Budżetowo – Finansowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2008 rok. Wypowiedziała się również za zmniejszeniem o 20.000,- zł środków przeznaczonych w budżecie na oświetlenie uliczne, a przeznaczenie ich na budowę przystani wodnej na rzece Warcie dla małych łodzi, ale pod warunkiem, że gdy już będzie można uruchomić rezerwę budżetową, to z niej 20.000,- zł zostanie przekazane na oświetlenie uliczne z przeznaczeniem na wymianę lamp starych na energooszczędne („za” – 5).

Komisja ds. Samorządu, Inicjatyw Gospodarczych, Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2008 rok. Wypowiedziała się również za przeznaczeniem 20.000,- zł ze środków zaplanowanych w budżecie na oświetlenie uliczne na budowę przystani wodnej na rzece Warcie dla małych łodzi. Ale powyższa kwota ma powrócić z rezerwy budżetowej i być przeznaczona na oświetlenie uliczne z przeznaczeniem na wymianę lamp starych na energooszczędne („za”–6).

Rada Miejska w obecności 15 radnych, 15 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVI/90/07 w sprawie zmian w budżecie Gminy i Miasta Pyzdry na 2008 rok. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Przewodnicząca Rady o godzinie 11¹⁰ zarządziła przerwę, która trwała do godziny 11²⁵.

Ad. 7.

Hanna Frątczak odczytała projekt uchwały w sprawie zasad korzystania ze stołówek szkolnych zorganizowanych w szkołach prowadzonych przez Gminę Pyzdry.

Andrzej Łyskawa – zaproponował, aby uściślić zapis § 5 ust. 1 pkt 2 „, w szczególnie uzasadnionych przypadkach”.

Hanna Frątczak – to dotyczy sytuacji rodzinnych.

Alicja Płoszewska – jest zasada, że się coś numerycznie wymienia, a nie przewidzi się wszystkiego, to zamyka się drogę do rozważenia sytuacji, która zaistniała, a w tym katalogu nie została przewidziana.

Jeżeli radni chcą dodatkowego zapisu, to przypomnę, że podstawowym kryterium jest kryterium dochodowe, a w omawianym przypadku można dopisać zwłaszcza w przypadkach losowych (np. powódź, pożar).

Marek Kamiński – przecież dalej w uchwale jest mowa, że decyzje o zwolnieniu z opłat podejmuje Rada Miejska. Jeżeli takie przypadki wystąpią to my radni będziemy je rozpatrywać. Dlatego nie widzę sensu uszczegóławiania tego zapisu.

Przewodniczący Komisji Rady Miejskiej odczytali wnioski:

Komisja ds. Samorządu, Inicjatyw Gospodarczych, Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zasad korzystania ze stołówek szkolnych zorganizowanych w szkołach prowadzonych przez Gminę Pызdry („za” – 5, nieobecny 1 radny).

Komisja Zdrowia, Spraw Socjalnych, Ochrony Środowiska, Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały („za” -3).

Komisja Budżetowo – Finansowa pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały („za” – 5).

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie treść odczytanego projektu.

Rada Miejska w obecności 15 radnych, 12 głosami „za”, przy 2 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” podjęła uchwałę Nr XVI/91/07 w sprawie zasad korzystania ze stołówek szkolnych zorganizowanych w szkołach prowadzonych przez Gminę Pызdry.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 8.

Antonina Balicka odczytała projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości.

Przewodniczący Komisji Rady Miejskiej odczytali wnioski:

Komisja ds. Samorządu, Inicjatyw Gospodarczych, Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości („za” – 5, nieobecny 1 radny).

Komisja Zdrowia, Spraw Socjalnych, Ochrony Środowiska, Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały („za” -3).

Komisja Budżetowo – Finansowa pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały („za” – 5).

Rada Miejska w obecności 15 radnych, 15 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVI/92/07 w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 9.

Przemysław Dębski odczytał projekt uchwały w sprawie zwolnienia podatku od środków transportowych.

Przewodniczący Komisji Rady Miejskiej odczytali wnioski:

Komisja ds. Samorządu, Inicjatyw Gospodarczych, Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zwolnienia podatku od środków transportowych („za” – 5, nieobecny 1 radny).

Komisja Zdrowia, Spraw Socjalnych, Ochrony Środowiska, Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały („za” -3).

Komisja Budżetowo – Finansowa pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały („za” – 5).

Rada Miejska w obecności 15 radnych, 15 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVI/93/07 w sprawie podatku od środków transportowych. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 10.

Elżbieta Kłossowska poinformowała, że wszystkie Komisje Rady wypowiedziały się za tym, aby przystąpić do realizacji budowy placu zabaw dla dzieci. Środki finansowe w wysokości

30.000,- zł zaplanowane w budżecie na budowę High-Park-u przeznaczyć na budowę w/w placu zabaw. Komisja Gospodarcza („za” – 5, nieobecny – 1), Komisja Zdrowia („za” – 3), Komisja Budżetowo-Finansowa („za” – 5).

Andrzej Łyskawa odczytał inne wnioski, jakie Komisja ds. Samorządu, Inicjatyw Gospodarczych, Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego na swym posiedzeniu wypracowała.

Komisja wypowiedziała się za realizacją siedmiu wniosków dotyczących montażu nowych lamp w miejscowościach: Łupice, Ciemierów Kolonia, Wrąbczynkowskie Holendry, Wrąbczynek, Trzcinki, Lisewo i Ksawerów. Za pozostałe środki zaplanowane w budżecie na modernizację oświetlenia dokonać wymiany starych lamp na nowe energooszczędne („za” -3, „przeciw” – 1, „wstrzymał się” – 1, nieobecny – 1).

W zakresie budowy chodników Komisja wypowiedziała się następująco:

- 1) ul. Sienkiewicza *od ul. Niepodległości do ul. Kościuszki, lewa strona,*
- 2) ul. 11 Listopada *od ul. Kaliskiej – Niepodległości, Kościuszki, Staszica, lewa strona,*
- 3) ul. Polna – *od posesji p. Nowaka do ul. Wrzesińskiej,*
- 4) ul. Wrzesiński *od ul. Polnej do ogródków działkowych,*
- 5) ul. Farna *od numeru 37 do rodzinnego domu dziecka, po jednej stronie,*
- 6) ul. Zamkowa,
- 7) Rynek
- 8) ul. Kaliska *narożniki z ul. 3 Maja i w stronę szkoły,*
- 9) ul. Niepodległości *od świateł w stronę Dłuska i po drugiej stronie jak jest przy Energetyce,*
- 10) ul. Mostowa *od świateł do mostu,*
- 11) ul. Niepodległości *od rynku do świateł* – naprawa chodnika („za” – 5).

Roman Ejchorszt - ul. Niepodległości i Mostowa są drogami wojewódzkimi. Na ul. Mostowej chodzi o odcinek od przystanku PKS do świateł.

Andrzej Łyskawa - to nie są drogi gminne i tam nie powinniśmy inwestować.

Eugeniusz Staszak – ale Rynek też jest drogą powiatową.

Elżbieta Kłossowska – zostały wymienione chodniki nie tylko przy drogach gminnych, bo przy drogach powiatowych, czy wojewódzkich radni też widzą potrzebę wykonania chodnika. Poinformowała, że p. Sokowicz w rozmowie zadeklarowała się, że jak zostanie wybudowany chodnik, to samochody przy jej posesji na ul. 11 Listopada nie będą parkowane na chodniku.

Czesław Kupiecki odczytał wnioski Komisji Spraw Socjalnych, Ochrony Środowiska, Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji odnośnie budowy chodników:

- 1) ul. Sienkiewicza *od ul. Niepodległości do ul. Kościuszki, lewa strona,*
- 2) ul. 11 Listopada *od ul. Kaliskiej – Niepodległości, Kościuszki, Staszica, lewa strona,*
- 3) ul. Polna – *od posesji p. Nowaka do ul. Wrzesińskiej,*
- 4) ul. Wrzesiński *od ul. Polnej do ogródków działkowych,*
- 5) ul. Farna *od numeru 37 do rodzinnego domu dziecka, po jednej stronie,*
- 6) ul. Zamkowa,
- 7) Rynek
- 8) Kaliska *narożniki z ul. 3 Maja,*
- 9) ul. Niepodległości *od świateł w stronę Dłuska i po drugiej stronie jak jest przy Energetyce,*
- 10) remont chodnika w Rudzie Komorskiej,
- 11) budowa chodnika w m. Wrąbczynkowskie Holendry – *zgłosić do Powiatowego Zarządu Dróg we Wrześni.*

Hanna Skrzydlewska odczytała wnioski Komisji Spraw Socjalnych, Ochrony Środowiska, Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji odnośnie budowy chodników:

- 1) ul. Sienkiewicza *od ul. Niepodległości do ul. Kościuszki, lewa strona,*
- 2) ul. 11 Listopada *od ul. Kaliskiej – Niepodległości, Kościuszki, Staszica, lewa strona,*
- 3) ul. Polna – *od posesji p. Nowaka do ul. Wrzesińskiej,*
- 4) ul. Wrzesiński *od ul. Polnej do ogródków działkowych,*
- 5) ul. Farna *od numeru 37 do rodzinnego domu dziecka, po jednej stronie,*
- 6) ul. Zamkowa,
- 7) Rynek ,
- 8) Kaliska *narożniki z ul. 3 Maja,*
- 9) ul. Niepodległości *od światła w stronę Dłuska i po drugiej stronie jak jest przy Energetyce.*

Tam, gdzie są chodniki przy drogach powiatowych zwracać się o partycypację w kosztach budowy chodników do Powiatowego Zarządu Dróg.

W sprawie oświetlenia ulicznego Komisja Budżetowo-Finansowa jest za montażem nowych lamp w miejscowościach: Łupice, Ciemierów Kolonia, Wrąbczynkowskie Holendry, Wrąbczynek, Trzcinki, Lisewo i Ksawerów. Z wyliczenia przedstawione przez Burmistrza wynika, że będzie to kosztowało 65.695 zł. Pozostała kwota zaplanowana w budżecie powinna być przeznaczona na wymianę lamp starych na nowe energooszczędne oraz zrealizować wniosek dotyczący montażu jednego punktu świetlnego w Lisewie (przy p. Bartzak), Zapowiedni przy przystanku PKS i na ul. Zwierzyniec.

Jeżeli chodzi o pismo Towarzystwa Kulturalnego „Echo Pyzdr”, to my w tej chwili nie możemy się wypowiedzieć, czy przekazać pieniądze, czy nie. Najpierw musi się wypowiedzieć w tej sprawie radca prawny, czy taka forma pomocy jest zgodna z ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Odnosnie wniosku p. Kamińskiego, to Komisja wnosiła, aby Burmistrz obniżył o 40% wycenę nieruchomości.

Elżbieta Kłossowska – jeżeli chodzi o wniosek i podejmowanie decyzji, to my możemy wnioskować, a to leży w gestii p. Burmistrza.

Lechosław Sulkowski – w sprawie środków w wysokości 165.000,- zł przeznaczonych na budowę chodników w mieście Pyzdry. Na posiedzeniu Komisji była mowa, żeby poza miastem nie budować chodników, ale wykonywać je w samym środku miasta, niezależnie, czy przylegają do drogi gminnej, czy powiatowej, bo to chodzi o krótkie odcinki chodników. Jeżeli chodzi o budowę chodnika na ul. Polnej, to najpierw trzeba wykupić grunt, a wykonanie chodnika zaplanować na 2009 rok.

Hanna Skrzydlewska – należy brać pod uwagę całe miasto.

Elżbieta Kłossowska – nie możemy się kierować kryteriami: centrum miasta, nie centrum.

Tam trzeba wykonywać, gdzie widzimy potrzebę, zapewnienie bezpieczeństwa

Poinformowała o akcji profilaktycznej doktora Rusina związanej z obowiązkiem właściciela psa. Został w tej sprawie przygotowany apel, który zostanie przekazany społeczeństwu.

W porozumieniu z Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zostało uzgodnione wykonanie kilka pojemników na odchody psie i zamontowanie ich w newralgicznych punktach miasta.

Ktoś tę akcję musiał rozpocząć. Dobrze by było, żeby ludzie zaczęli widzieć taką konieczność, tym bardziej wiedząc, jakie skutki może przynieść choroba psów toksokaroza. Została przygotowana dla wszystkich mieszkańców ulotka informacyjna jak należy się opiekować psami.

Mieszkańcy zgłaszali, aby ta informacja szczególnie trafiła do bloków mieszkalnych, bo tam koliduje sprawa wyprowadzania psów na trawniki z zabawą dzieci na tych terenach.

Grzegorz Ławniczak – szkoda, że na sesji nie ma p. Ruina, bo by nam wiele powiedział.

Elżbieta Kłossowska – takie spotkanie możemy zorganizować. Możemy zaprosić także innych specjalistów. Ale myślę, że na początek taka akcja profilaktyczna wystarczy. A cyklicznie będziemy przypominać o niej.

Józef Błaszczak – skoro zostały odczytane wszystkie wnioski z Komisji proponuję je przegłosować.

Przemysław Dębski - nie poddaję pod dyskusję, czy głosować, czy nie głosować. Ale jest to wniosek o rozszerzenie porządku obrad sesji.

Elżbieta Kłossowska – nie będziemy robić szumu i teraz burzyć cały tok naszych obrad.

Za każdym razem będziemy przecież kontrolować, sprawdzać, monitować, wnioskować. Mamy ustalenia Komisji i dlatego myślę, że zbędne będzie to głosowanie.

Józef Błaszczak – wycofał swój wcześniej zgłoszony wniosek.

Eugeniusz Staszak – mój wywód nazwę tupetem.

Dwa numery wstecz Gazety Wrzesińskiej redaktor poruszył temat dotyczący godzin rozpoczęcia się sesji.

Z artykułu wynikało, że niejako sesja się odbywa w godzinach porannych, na którą mieszkańcy nie przybędą. Czyżby radni mieli coś do ukrycia? Może redaktor nie do końca był w temacie i nie wiedział, że radny Kamiński i inni radni zgłosili wniosek, aby na czas remontu mostu sesja odbywała się w godzinach wcześniejszych, bo chodziło o to, aby radni i sołtysi z terenu zawarciańskiego mogli przed zmrokiem powrócić do domu. Wszyscy radni na to przystali. Ja też. Ale się nie spodziewałem, że poniosę konsekwencję (jeszcze jej nie poniosłem), że się ktoś posunie tak daleko, że nasze spotkania (sesje i komisje) będą się odbywać w godzinach dopołudniowych.

Skoro jest remontowany most i żeby utrzymać wcześniejszą tendencję powrotu radnych do domu, to wnioskuję, aby sesje i komisje rozpoczynać rano o godzinie 8⁰⁰, a nie jak ostatnio moja Komisja rozpoczęła się o godzinie 9³⁰. Szanujmy czas własny i innych.

Henryk Pyrzyk – a wstaniemy na godzinę 8⁰⁰?

Eugeniusz Staszak – wstaniemy.

Każdy z nas pracuje. Ale okazało się, że w zakładach pracy pracuje tylko Pani Przewodnicząca i ja.

Pani Przewodnicząca jako, że może organizować posiedzenie sesji, bo zgodnie ze Statutem to Ona ustala i organizuje prace sesji, czyli godziny sobie ustala i również ma swoje widełki w szkole i może tę sesję sobie zorganizować. Ja w to dogłębnie nie wnikam.

Jedna sesja się odbyła – wzięłem urlop. Zgodziłem się, bo wczułem się w sytuację radnych i sołtysów.

Nasza Komisja rozpoczęła się o godzinie 9³⁰. Przyjechałem, bo mieliśmy spotkanie z dyrektorem Wiertni zlokalizowanej w Pietrzykowie Kolonii. Na to posiedzenie nie wzięłem urlopu. Ale przyjechałem.

Godzina 9³⁰, to godzina, która nie pozwalała mi pojechać rano do pracy, bo za dwie godziny musiałbym wracać do Pызdr. Gdybym był do końca posiedzenia, to nie warto byłoby mi już jechać do pracy.

Każdy ma swoje obowiązki w pracy i tak się złożyło, że o godzinie 12⁰⁰ miałem spotkanie.

Na posiedzeniu Komisji byłem trochę zły na Przewodniczącego Komisji, że zorganizował nasze spotkanie o godzinie 9³⁰. Ale dyskusja na temat odwiertu przebiegała bardzo rzeczowo i miło. Dyrektor przekazał wiele nowinek technicznych. To trwało 1,5 godziny. Udało się jeszcze podjąć jedną decyzję odnośnie przeznaczenia 20.000,- zł w budżecie gminy dla Towarzystwa Wodnego Perkoz. Z uwagi na umówione spotkanie musiałem opuścić posiedzenie Komisji. I myślałem, że wszystko jest dobrze.

Ale 10 minut temu Przewodniczący mojej Komisji p. Łyskawa powiedział mi, że: Panie radny dostałem polecenie od Pani Przewodniczącej Rady, żeby Panu odciągnąć tą nieobecność, za część na Komisji, na której Pan nie był. Jest to rachunek całkowity, czyli nie wiadomo jaki. Ale

nie bądźmy tutaj złośliwy w stosunku do takich zachowań Pani Przewodniczącej. Dlatego tę sprawę nazwałem tupetem. Bo jak Pani Przewodnicząca chciała tak powiedzieć, to mogła to Pani powiedzieć mi w cztery oczy, czy przy wszystkich.

To Przewodniczący odpowiada za pewne działania. Było to tzw. zwolnienie usprawiedliwione. W związku z tym proponuję, aby spotkania rozpoczynały się o godzinie 8⁰⁰, albo o 16⁰⁰.

Elżbieta Kłossowska – Panie Łyskawa bardzo proszę przekazać, to o co ja Pana poprosiłam, a co Pan przekazał p. Staszakowi. Bo nie wiem, co Pan przekazał p. Staszakowi, bo po jego wzburzeniu nie wiadomo, co ja tu Panu nagadałam.

Andrzej Łyskawa – powiedziałem koledze, że dlatego, że był p. Staszak częściowo nieobecny na Komisji i teraz trzeba procentowo określić ile z tego tytułu z wynagrodzenia trzeba odciągnąć.

Elżbieta Kłossowska – poprosiła, aby p. Łyskawa powtórzył to, co powiedziała p. Łyskawie podczas przerwy, a nie to co p. Łyskawa powiedział p. Staszakowi. Pan powtórzy, bo Pan zmienił zupełnie sens mojej wypowiedzi.

Andrzej Łyskawa – nie mam takiego daru wypowiedzania się. Ale powiedziałem p. Staszakowi tak. Pani Przewodnicząca powiedział, że ja jako Przewodniczący Komisji mam określić ile procentowo odciągnąć p. Staszakowi z diety.

Ustaliliśmy miesięczną wysokość diety i jeżeli ktoś z radnych jest nieobecny na posiedzeniu, to ma obniżoną dietę.

Elżbieta Kłossowska – miota się Pan, Panie radny. A trzeba było podejść do mnie z p. Staszakiem i wyjaśnić sprawę.

A ja podeszłam do p. Łyskawy i powiedziałam, że wczoraj jak przygotowywałam się do sesji (uczestniczyłam w dwóch posiedzenia Komisji, a na Komisji Gospodarczej nie byłam) analizując wnioski z Komisji zauważyłam, że tylko jeden punkt porządku obrad Komisji Gospodarczej był zaopiniowany przez wszystkich członków („za” – 6), a pozostałe już nie („za” – 5, nieobecny – 1). Dlatego powiedziałam do p. Łyskawy – Panie Przewodniczący Komisji proszę się odnieść – czy wypłacić p. Staszakowi 100% diety, czy potrącić jakiś procent. To Pan musi się do tego odnieść, bo Pan jest Przewodniczącym Komisji i proszę o sygnał. I na tym się sprawa zakończyła i proszę nie przekreślać. To Pan przekreślił, bo powiedział, że ja Panu nakazałam potrącenie diety.

Andrzej Łyskawa – ja tego nie powiedziałem.

Elżbieta Kłossowska – powiedziałam, że p. Łyskawa jest Przewodniczącym Komisji i proszę się określić, jakie ja mam stanowisko zając. Bo za pół roku ktoś odczyta, nieobecny, nieobecny, a ja przecież podpisuję wysokość diety do wypłaty.

Grzegorz Ławniczak – przecież na liście obecności p. Staszak jest podpisany.

Elżbieta Kłossowska – ale we wnioskach jest napisane – nieobecny, nieobecny.

Jestem zawiedziona interpretacją p. Łyskawy odnośnie mojej wypowiedzi.

Grzegorz Ławniczak – jest co innego nieobecny, a co innego zwolniony. Komisja trwała 2 godziny i odszedł sobie. Komisja się przedłużyła, bo byli zaproszeni przedstawiciele odwierni. Potem dopiero głosowaliśmy nad tymi punktami. Pani Przewodnicząca nie była na naszej Komisji, to nie wie. To Pani była nieobecna.

Andrzej Łyskawa – p. Staszak był nieobecny przy głosowaniu następnych punktów porządku obrad Komisji.

Grzegorz Ławniczak - można głosować i nie być.

Elżbieta Kłossowska – mało, że jest Pan specem w sprawach, w których Pan głosu nie zabierał, to jeszcze Pan się odnosi do sprawy, o której Pan w ogóle nie słyszał, bo była to rozmowa p. Łyskawy ze mną.

Powiedziałam wyraźnie, że p. Łyskawa jest Przewodniczącym Komisji i Pan ma mi powiedzieć, jakie stanowisko mam zając.

Andrzej Łyskawa – jeżeli użyłem własnych słów, to nie ponoszę żadnej odpowiedzialności.

Elżbieta Kłossowska – wiem, co powiedziałam Panu, o co Pana poprosiłam. Ubolewam tylko nad tym, że p. Staszak ma do mnie pretensje uzasadnione, bo skoro Pan taką informację przekazał. Trudno. Przepraszać p. Staszaka w tym momencie nie będę, bo tak nie powiedziałam, Mam odwagę przeprosić w sytuacji, kiedy coś zrobię źle i odpowiednie zająć stanowisko.

Jeżeli już się tak stało, to interpretacja należy tutaj do pozostałych osób. Ja się nie będę wypowiadać.

Andrzej Łyskawa – jeżeli Pani uważa, że zrobiła dobrze, a ja źle.

Elżbieta Kłossowska – nie będę polemizować, bo by była długa dyskusja i niepotrzebna.

Andrzej Łyskawa – zwrócimy się do radcy prawnego, jak tę sprawę rozstrzygnąć?

Eugeniusz Staszak – poddałem się wnioskowi radnym za rzeki Warty. Wiem, że przewodniczący ustalają terminy i godziny posiedzeń.

Gdyby na naszej Komisji przedstawiciele odwiertni byli zaproszeni dopiero po omówieniu uchwał, to tematu by nie było. A tak, jak temat odwiertni był na początku posiedzenia, to dyskusja się przedłużyła i posiedzenie trwało dłużej. A tak normalnie to ok. 1,5 godziny.

Marek Kamiński – gdyby porządek obrad naszej Komisji był odwrotny – temat odwiertni na końcu, to wszystkie tematy byłyby rozpatrzone przez wszystkich członków Komisji.

Elżbieta Kłossowska – jest Przewodniczący Komisji, który uzgadnia tematykę i termin posiedzenia.

Eugeniusz Staszak – w kwestii przypomnienia. Na ostatniej sesji zwołałem się z końcowej części obrad. Nie było problemu.

Elżbieta Kłossowska – oczywiście.

Alicja Płoszewska – zaproponowała, aby w ramach Komisji radni ustalili zasady, w jaki sposób odliczać nieobecność radnego. Albo ktoś jest, albo go nie ma. W uchwale zaznaczyliśmy fakt nieobecności radnego na posiedzeniu i konsekwencje z tym związane.

Kiedyś pokusiliśmy się w gronie radców o to, żeby w swoim samorządzie wprowadzić usprawiedliwianie nieobecności. To wtedy nie było gremium.

A w innych stowarzyszeniach jeden uważał, że jest usprawiedliwiony, bo jego żona ma imieniny, mimo, że pełnił bardzo ważną funkcję.

Rozumiem doskonale radnego Staszaka, że zajęcia służbowe mogą i kolidują. Ale albo ktoś jest, albo go nie ma.

Nie może być również tak, że ktoś podpisze listę obecności na posiedzeniu, na którym był 15 minut i uznajemy, że był obecny. To też w państwa odczuciu kłóci się z jakąś zasadą.

A jeżeli ktoś jest obecny przez większość obrad, to ustalcie państwo, bo to do Przewodniczących Komisji należy decyzja, czy tę obecność uznajemy w całości.

Stwierdziła, że ta dyskusja nie powinna na takim forum się odbywać, ponieważ rzeczą przewodniczących jest analiza tego protokołu, bo skoro było zapisane nieobecny, nieobecny przy głosowaniach, to zasadne było pytanie, czy p. Staszak jest, czy nie jest obecny. Ta decyzja należy do państwa – przewodniczących Komisji, a nie do mnie, czy Przewodniczącej Rady, czy radnych. I ten ciężar państwo musicie unieść. Zaliczacie obecność, albo jej nie zaliczacie.

Poprosiła o zastanowienie się nad opracowanie wewnętrznego regulaminu dotyczącego tej kwestii. Służy pomocą.

Elżbieta Kłossowska – regulamin nie załatwi wszystkiego. Chodzi o rzeczowe, ludzkie podejście do sprawy.

Andrzej Łyskawa – może wyszło tak trochę dziwnie i nie codziennie, bo zaproszeni byli na Komisje goście, z którymi dyskusja trwała ok. 2 godziny.

Gdyby nie byli zaproszeni goście na Komisje, to głosowania, które się odbywały może by się zmieściły w 1,5 godziny. Jest niepraktycznie, aby gości zapraszać na godzinę przypadającą

w trakcie trwania obrad. Jest omawiany temat, który w związku z przybyciem goście jest przerwany.

Elżbieta Kłossowska – to Pan jest Przewodniczącym Komisji i nikt w Pana kompetencje nie wchodzi. Jak Pan ustali, tak Komisja się ustosunkuje.

Przemysław Dębski – poinformował, że 11 marca br. o godzinie 10⁰⁰ w sali OSP w Pyzdrach odbędzie się spotkanie z przedstawicielami Powiatowego Biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa odnośnie wypełniania wniosków na dopłaty obszarowe w 2008 r.

Szczególnie tematem powinni się zainteresować sadownicy, ponieważ został rozszerzony katalog beneficjentów o wytwórców owoców miękkich. Dzisiaj dotrą kurendy do sołtysów w tej sprawie.

Tak jak w roku poprzednim, tak i w br. uruchomimy w Gminnym Centrum Informacji dwóch stażystów do pomocy przy wypełnianiu wniosków o dopłaty.

Myślę, że i w 2008 r. uda się tak zorganizować, aby wnioski były odbierane od rolników z terenu naszej gminy w Pyzdrach.

Ryszard Urbaniaka – spotkań szkoleniowych dla rolników mogłoby być więcej.

Przemysław Dębski – ale to organizuje Agencja.

Teresa Waszak – w dniach 10-11 marca br. odbędzie się w Bierzglińku ostatnie szkolenie z zakresu obsługi opryskiwaczy.

Józef Błaszczak – zbliża się wiosna, zbliżają się święta. W związku z tym należałoby przypomnieć mieszkańcom o porządkowaniu posesji. Należałoby wystąpić z apelem do mieszkańców o porządkowanie posesji.

Nadal nieuporządkowana jest działka przy zbiegu ulic Niepodległości i 11 Listopada. Kilka razy zwracałem się z prośbą, aby tę działkę uporządkować. Wiadomo, że nie ma właściciela tej działki, są spadkobiercy.

Jest niedobrze, że ta działka leżąca w centrum miasta jest nieuporządkowana. Mieszkańcy niekiedy wrzucają za ogrodzenie śmieci, popiół.

W Słupcy będzie budowane boisko w ramach programu – boisko w każdej gminie.

Ale żeby takie boisko wybudować musi być odpowiednia lokalizacja. Obecna lokalizacja pod boisko, która jest wskazana przy blokach nie spełnia wymaganych standardów. Jest powierzchniowo za małe.

Są dwa warianty. Pilnie zastanowić się, gdzie takie boisko mogłoby być zlokalizowane. Albo poczynić starania nad wykupem gruntu przy kortach.

Wszystko należy przygotować, aby gdy nadejdzie możliwość pozyskania funduszy na realizację boiska, wystarczy tylko złożyć wniosek. Podobna sytuacja była z budową hali. Dokumentacja była wykonana wcześniej, a gdy pojawiła się szansa na pozyskanie funduszy, to gmina mogła wystąpić z wnioskiem, bo większość dokumentacji już od dłuższego czasu oczekiwała.

Wiadomo, że z wykupem gruntu przy kompleksie boisk przy blokach będą trudności, bo już wcześniej były czynione takie starania, ale bez pozytywnego skutku.

Andrzej Łyskawa – 28 grudnia zgłosiłem wniosek, żeby wystosować do Sądu Rejonowego w Słupcy ponaglenie na opieszałość pracy ksiąg wieczystych, że dwa miesiące nie ma odpowiedzi.

Zgłosiłem do Urzędu, żeby ponaglił inny urząd i się okazuje, że mija 15 miesięcy i z Urzędu Gminy dostaję odpowiedź. A ja zgłaszam do Gminy, żeby inny urząd, który przez 2 miesiące nie może się uporać z odpowiedzią. Może przeprosiny się należą do ksiąg wieczystych, że inny urząd ich ponagla, który po 15 miesiącach udziela pisemnej odpowiedzi na pisemny wniosek. To dotyczy Urzędu Gminy i Miasta w Pyzdrach.

Elżbieta Kłossowska – odpowiedź z Sądu Rejonowego ze Słupcy została od razu przesłana Panu radnemu. Czy nie otrzymał Pan odpowiedzi? Jestem zdziwiona.

Andrzej Łyskawa – inne pismo wystosowałem do Urzędu Gminy i Miasta w Pyzdrach, nie dotyczące ksiąg wieczystych. I po 15 miesiącach otrzymałem odpowiedź.

Elżbieta Kłossowska – Panie radny proszę o konkrety. Proszę powiedzieć, jakie pismo, do kogo skierowane?

Andrzej Łyskawa – w październiku 2006 r. wystosowałem pismo w sprawie utwardzenia drogi i odpowiedź otrzymałem w lutym 2008 r. W październiku 2007 r. ponowiłem pismo w tej sprawie.

Krzysztof Strużyński – w sprawie drogi na tzw. zapłociach w Ratajach było wystosowane pismo. Wcześniej w tej sprawie zostało zorganizowane zebranie z mieszkańcami wsi. Była wówczas na koncie sołectwa kwota 80.000,- zł, która prawdopodobnie miała być przeznaczona na modernizację min. tej drogi, a gmina miała zrobić dofinansowanie z FOGR-u. Ale mieszkańcy podzielili w/w kwotę pośród siebie i nie było dofinansowania i z budowy tej drogi nic nie wyszło.

Nadal uważam, że jeżeli mamy do wyboru modernizowanie jakiejś drogi, to trzeba wybrać drogę, z której korzysta cała wieś, która jest drogą przejazdową stanowiącą jakiś ciąg drogowy, a zapłociem dla 12 rolników, którzy bezpośrednio są tym zainteresowani.

Tak trzeba zmobilizować wszystkich zainteresowanych, żeby także współfinansowali, chociażby partycypowali w kosztach transportu, by te drogę utwardzić. A nie wystarczy napisać pismo i siedzieć z założonymi nogami i oczekiwać, że będzie to szybko zrobione.

W jedną z sobót pojechałem na tą drogę i zrobiłem pomiary, wiedziałem ile potrzeba, czy to trylinki, czy kamienia.

Ale jak z tego dofinansowania wiejskiego nic nie wyszło to przedsięwzięcie to nie było realizowane.

Druga sprawa dotyczyła ksiąg wieczystych i to była interpelacja złożona przez p. Łyskawę na poprzedniej sesji. W tej sprawie napisaliśmy pismo do Prezesa Sądu i otrzymaliśmy odpowiedź, z której wynikało, że realizują sprawy w ciągu dwóch tygodni.

Tylko sprawy, które nie mają pełnej dokumentacji są dłużej realizowane np. jeżeli ktoś nie przedłoży wymaganych dokumentów, to nie może uzyskać odpisu z księgi wieczystej.

W obecnej chwili w sprawie boiska nie ma sensu szukania nowej lokalizacji, bo jak byśmy mieli wykorzystane te obecne boiska, to by było bardzo dobrze.

Boisko za Wartą się nie sprawdzi, będzie rozjeżdżone samochodami.

Uważam, że należałoby poszerzyć to istniejące boisko przy blokach i przesunąć w drugą stronę kosztem innego. Trzeba wykorzystać tam istniejącą szatnię i to całe zaplecze, które jest wybudowane.

Mamy grunty gminne w innych częściach miasta np. przy ul. Szybkiej, ale czym to boisko będzie bardziej oddalone od miasta, tym gorsza będzie frekwencja na tym boisku.

Jest szansa na dofinansowanie nawet na sztuczną trawę, ale musi to być boisko w centrum miasta, żeby było dozorowane.

Nadal rozmawiam z p. Suchorskimi, które są uparte i gruntu pod boisko nie chcą sprzedać.

Nie ma ustawy, na podstawie której gmina mogłaby wykupić grunt pod budowę boiska, taka jaka jest to w przypadku wykupu gruntu pod drogę.

W sprawie niezagospodarowanej działki przy zbiegu ul. Niepodległości i ul. 11 Listopada, to jest osoba, która mogłaby wyprowadzić sprawy własnościowe tej działki na siebie. Nie jest to trudne. W tym przypadku jest trzech właścicieli. Wystarczy tylko mieć chęć do przeprowadzenia tej sprawy.

Gdyby był jeden właściciel, to działkę tę mógłby zagospodarować inaczej.

Jeden z właścicieli w rozmowie powiedział, że może ten płot rozebrać i udostępnić gminie na parking.

Grzegorz Ławniczak – w ubiegłej kadencji droga w Ratajach była umieszczona w inwestycjach wieloletnich. W tej kadencji została wykreślona. Burmistrz prawdopodobnie obiecał ją zrobić i dlatego została wykreślona.

Józef Błaszczak – jeżeli nowa lokalizacja boiska, to pod warunkiem, że będzie spełniać warunki boiska pełnowymiarowego.

W sprawie działki niezagospodarowanej, o której wcześniej była mowa, to istnieje przymus tzw. administracyjny, czyli wejście na hipotekę. Jeżeli nie ma możliwości uporządkowania jej przez właściciela, to gmina niech to zrobi, a koszty wpisze na hipotekę działki.

Grzegorz Ławniczak – w sprawie ogrodzenia, które było wysunięte w drogę w Ksawerowie nie było żadnej sprawy sądowej, wystarczyły działania radnych.

Józef Błaszczak – była sytuacja, że p. Kędziński powiedział, że nie będzie tynkował swojego budynku. Ale gdy Urząd zobowiązał go, że jak tego nie zrobi, to wejdzie na hipotekę, to p. Kędziorki budynek otynkował.

Eugeniusz Staszak – nie straszmy za dużo mieszkańców, bo mieszkamy w kraju demokratycznym. To czy posesje ładnie wyglądają, czy nie zależy przede wszystkim od zasobności mieszkańców.

W Słupcy też stała w rynku działka niezagospodarowana, nawet nie ogrodzona. Ale w końcu udało się ten temat rozstrzygnąć, załatwić.

Powrócił do tematu boiska przy blokach, brakującego skrawka gruntu.

Wtedy na sesję przyszła p. Suchorska, bo chodziło o wykup gruntu, na którym jeszcze stała jej stodoła. Jak są negocjacje sporne odnośnie wykupu gruntu, to się zaprasza dane osoby do Urzędu, gdzie Burmistrz przy kawie przedstawia swoje stanowisko. Ze spotkania spisuje się notatkę. A wyszło tak, że do p. Suchorskiej poszedł p. Błaszczak ówczesny z-ca Burmistrza po godzinach pracy i nie wiem co się tam wydarzyło, bo p. Suchorska przyszła na sesję wręcz zbulwersowana. Wtedy p. Błaszczak nie miał żadnego umocowania, dokumentu, żeby pójść do p. Suchorskiej. Dlatego to zbulwersowało siostry Suchorskie, które wiadomo, że do dobrych negocjatorów nie należą. Pani Suchorska przedstawiła na sesji swoje zbulwersowanie i wyszła z sesji. I właściwie boisko mamy bez tego bardzo potrzebnego pasa gruntu, który miał być wykupiony od p. Suchorskiej.

Znając charakter sióstr Suchorskich powinny być zapraszane na rozmowy do Urzędu, na negocjacje. Może w ten sposób udałoby się wykupić od nich grunt.

Ale stało się jak się stało i znów stajemy przed dylematem możliwości pozyskania dofinansowania na boisko sportowe, ale potrzebny grunt nadal nie jest wykupiony.

Dlatego Burmistrzowi współczuję, bo jak mówi w dalszym ciągu podtrzymuje negocjacje z p. Suchorską. Życzę powodzenia. Ale może 8-10 lat wstecz już byśmy byli właścicielami tego gruntu.

Józef Błaszczak – krótkie sprostowanie do wypowiedzi p. Staszaka.

U p. Suchorskiej byłem w godzinach pracy, w godzinach popołudniowych.

Wynegocjowałem cenę taką, na którą p. Suchorska się zgodziła. Świadkiem był p. Bruś, który miał 1,5 ha ziemi i nie chciał jej sprzedać gminie. To p. Suchorska prosiła p. Brusia, żeby sprzedał swój grunt.

Pan Bruś przeanalizował sprawę, zgodził się sprzedać w/w grunt, za który kupił 3 ha ziemi.

Natomiast w krótkim czasie odbył się przetarg na sprzedaż działki gminnej położonej przy ul. Poznańskiej, którą nabył p. Paszak za 30.000,- zł. I od tego czasu p. Suchorska powiedziała, że jak gmina za w/w działkę otrzymała 30.000,- zł, to ona podwyższa cenę za swój grunt do takiej kwoty.

Eugeniusz Staszak – mój wywód wziął się z tego (mówiąc po poznańsku), że nie ma żadnego łożenia po budach. Oto chodziło. Należało p. Suchorską poprosić do Urzędu.

Stanisław Dudek – w Lisewie jest grunt pod boisko. Wystarczy je tam wybudować.

Elżbieta Kłossowska – poprosiła redaktora gazety, aby na łamach gazety nie pisać o sprawie związanej z wykupem gruntu od p. Suchorskiej.

Ad. 11.

Radni nie wnieśli uwag do protokołu.

Ad. 12.

Protokół został przez Radę Miejską przyjęty („za” – 15).

Ad. 13.

Wobec zrealizowania porządku obrad Przewodnicząca Rada Miejskiej o godzinie 12³⁵ zamknęła XVI sesję Rady Miejskiej.

Protokółowała:

Alina Banaszak

Przewodniczący Rady

/-/ Elżbieta Kłossowska